

POSTANOWIENIE Z DNIA 25 MARCA 2010 R.

IV KK 315/09

Przestępstwo z art. 586 k.s.h. jest przestępstwem trwałym. Czas popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. rozpoczyna się pierwszego dnia po upływie dwutygodniowego terminu od powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a kończy z chwilą złożenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ustania warunków uzasadniających upadłość spółki, bądź utraty przez sprawcę statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia takiego wniosku.

Przewodniczący: sędzia SN D. Rysińska.

Sędziowie SN: R. Sądej, E. Wildowicz (sprawozdawca).

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Mik.

Sąd Najwyższy w sprawie Piotra D., skazanego z art. 586 k.s.h., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 25 marca 2010 r., kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 24 kwietnia 2009 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 grudnia 2008 r.,

o d d a l i ł kasację jako oczywiście bezzasadną (...).

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 grudnia 2008 r. Piotr D. uznany został za winnego tego, że w okresie od dnia 15 kwietnia 2001 r. do dnia 21 grudnia 2007 r. w K., pełniąc funkcję prezesa jednoosobowego zarządu Sportowej Spółki Akcyjnej (...), nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki, pomimo powstania warunków to uzasadniających, tj. popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. i za to skazany został na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres próby 2 lata oraz na grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych po 10 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie prawa materialnego art. 586 k.s.h. i art. 101 § 1 pkt 5 k.k., „poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, w której nastąpiło przedawnienie karalności zarzuconego oskarżonemu przestępstwa, albowiem w okresie 5 lat od jego popełnienia nie wszczęto postępowania p - ko oskarżonemu”.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2009 r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego i na podstawie art. 523 § 1 i 4 pkt 1 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., poprzez wydanie wyroku skazującego pomimo tego, że istniała okoliczność wyłączająca ściganie oskarżonego w postaci przedawnienia karalności.

Na tej podstawie wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku przez uchYLENIE wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 15 grudnia 2008 r. i umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonego na zasadzie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.”

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie. Prokurator Prokuratury Krajowej występująca na rozprawie kasacyjnej domagała się oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, albowiem podniesiony w niej zarzut naruszenia art. 414 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. jest chybiony. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w świetle ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku do przedawnienia karalności przestępstwa przypisanego skazanemu nie doszło. Nastąpi to dopiero w grudniu 2017 r. Już z tego względu zaskarżony wyrok nie jest obarczony taką wadą, jaką zarzuca się w kasacji. Zauważyć przy tym należy, że skarżący, nie godząc się z przyjętą przez sądy obu instancji oceną charakteru przestępstwa z art. 586 k.s.h., jako przestępstwa trwałego (o czym świadczy treść uzasadnienia kasacji), nie mógł kwestionować takiej oceny wysuwając zarzut obrazy prawa materialnego, a to z powodu ograniczeń wynikających z art. 523 § 2 k.p.k.

Z tych względów podniesiony w kasacji obrońcy skazanego zarzut wystąpienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. został uznany za oczywiście bezzasadny. W sytuacji, gdy do oddalenia kasacji uznanej za oczywiście bezzasadną dochodzi na rozprawie, Sąd Najwyższy zwolniony jest z obowiązku pisemnego uzasadnienia wydanego postanowienia (poza wyjątkiem wskazanym w art. 535 § 3 k.p.k.). Brak wymogu do sporządzenia uzasadnienia na wniosek stron nie oznacza jednak zakazu sporządzenia uzasadnienia, które

może zostać sporządzone w razie podjęcia przez Sąd Najwyższy takiej decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2007 r., II KK 310/06, OSNKW 2007, z. 4, poz. 35).

Taką też decyzję w tej sprawie, z uwagi na ścisły związek podnoszonej w zarzucie kwestii przedawnienia karalności z charakterem przestępstwa z art. 586 k.s.h., przyjętym przez sądy obu instancji w zaskarżonym wyroku, a kwestionowanym przez skarżącego w uzasadnieniu kasacji, podjął Sąd Najwyższy.

Zasadniczym przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest czas popełnienia czynu realizującego typ przestępstwa określonego w art. 586 k.s.h., co wiąże się bezpośrednio z charakterem tego przestępstwa.

Skarżący prezentuje pogląd, że przestępstwo stypizowane w art. 586 k.s.h. jest przestępstwem jednorazowym, i jako takie jest popełniane wyłącznie w pierwszym dniu po upływie dwóch tygodni od powstania podstawy do ogłoszenia upadłości spółki. Zatem przedawnienie karalności tego przestępstwa rozpoczyna bieg w kolejnym dniu po jego popełnieniu, tj. w 16 dniu od powstania podstawy do ogłoszenia upadłości. Natomiast Sąd Okręgowy w K. (także Sąd pierwszej instancji) stoi na stanowisku, że przestępstwo z art. 586 k.s.h. ma charakter przestępstwa trwałego, toteż czas jego popełnienia rozpoczyna się od pierwszego dnia po upływie dwutygodniowego okresu od powstania niewypłacalności dłużnika, a kończy się albo w chwili zgłoszenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, albo ustania istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości spółki, bądź też utraty przez sprawcę statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia wniosku o upadłość spółki.

Zdaniem Sądu Najwyższego przestępstwo z art. 586 k.s.h. ma charakter przestępstwa trwałego. Oprócz argumentacji zaprezentowanej w uzasad-

nieniu zaskarżonego wyroku, którą, co do zasady, należało podzielić, przemawiają za tym również inne ważkie względy.

Na wstępie odnotować trzeba, że strona przedmiotowa czynu zabronionego z art. 586 k.s.h. polega na „niezgłoszeniu wniosku o upadłość spółki, pomimo powstania warunków, uzasadniających według przepisów upadłość spółki”. Znamię czynnościowe ujęte zostało tu więc jako „niezłożenie wniosku o upadłość”. Z realizacją tak opisanego znamienia mamy niewątpliwie do czynienia zarówno w sytuacji, gdy w ogóle nie zgłoszono wniosku o upadłość spółki, jak i wówczas, gdy uczyniono to już po upływie przewidzianego dla dokonania tej czynności terminu. Zatem zgłoszenie wniosku po ustawowo wskazanym terminie stanowi również zaniechanie działania, do którego sprawca był zobowiązany w określonym terminie. Jeżeli zobowiązany nie zgłosi wniosku o upadłość w pierwszym dniu, po upływie terminu dwutygodniowego określonego w art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361 ze zm. – zwane dalej pr.up.n.) i nie zgłasza takowego w dniach następnych, to utrzymuje zaistniały stan niezgodności z prawem. Skoro przestępstwo trwałe polega albo na wywołaniu i utrzymaniu stanu przestępnego, albo tylko na utrzymaniu takiego stanu, którego sprawca nie spowodował (zob.: W. Wolter: Nauka o przestępstwie, Warszawa 1973, s. 330, 331; J. Bafia: Polskie prawo karne, Warszawa 1989, s. 123; W. Świda: Prawo karne, Warszawa 1989, s. 219, 220; L. Gardocki: Prawo karne, Warszawa 2000, s. 65; A. Marek: Prawo karne, Warszawa 2000, s. 73, 221; G. Rejman [red.]: Kodeks karny. Część ogólna, Warszawa 1999, s. 81 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: uchwała z dnia 20 grudnia 1972 r., VI KZP 61/72, OSNKW 1973, z. 2-3, poz. 23; wyrok z dnia 20 grudnia 1975 r., II KRN 46/75, OSNKW 1976, z. 2, poz. 27; uchwała z dnia 10 lipca 1987 r., VI KZP 8/87, OSNKW 1987, z. 11-12, poz. 97; wyrok z dnia 13

sierpnia 1993 r., WR 107/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 74; uchwała z dnia 24 czerwca 1994 r., I KZP 13/94, OSNKW 1994, z. 7-8, poz. 42; uchwała z dnia 7 września 2000 r., I KZP 22/00, OSNKW 2000, z. 9-10, poz. 79), to reprezentant spółki, który nie zgłasza wniosku o upadłość spółki handlowej, pomimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, co najmniej utrzymuje wywołany przez inną osobę stan przestępny.

Ustawodawca dla określenia znamienia czasownikowego strony przedmiotowej czynu zabronionego, stypizowanego w art. 586 k.s.h., użył czasownika w formie niedokonanej – „zgłasza”, który w języku polskim ma swoją formę dokonaną w postaci czasownika „zgłosi” (zob. M. Szymczak red.: Słownik Języka Polskiego, Warszawa 1996, t. 3, s. 945). Użycie w dyspozycji art. 586 k.s.h. czasownika w takim znaczeniu w formie niedokonanej, oczywiście z partykułą przeczącą, wskazuje że zamiarem ustawodawcy było skryminalizowanie zachowania w całym okresie, w którym istnieją podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a nie tylko w pierwszym dniu po upływie dwutygodniowego terminu z art. 21 ust. 1 pr.up.n. W tym – drugim przypadku znamię czynnościowe powinno mieć formę dokonaną tego czasownika i brzmieć „nie zgłosi”. Wówczas czasem popełnienia czynu realizującego ten typ czynu zabronionego byłby właśnie ten, 15 dzień, liczony według art. 21 ust. 1 ustawy. Przemawia za tym także treść tego ostatniego przepisu, w którym wskazuje się, że dłużnik jest zobowiązany zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości „nie później niż w terminie dwóch tygodni”. Upoważnia to do wnioskowania, że również po tym terminie taki obowiązek na dłużniku ciąży. Znajduje to potwierdzenie w orzecznictwie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, zgodnie z którym: „Z chwilą, gdy spółka zaprzestanie spłacania wymagalnych zobowiązań lub gdy jej zobowiązania przekroczą wartość majątku, powstają podstawy do ogłoszenia upadłości i jednocześnie od tej daty w ciągu

dwóch tygodni jej zarządca ma obowiązek zgłosić wniosek o upadłość. Jeżeli wniosku takiego nie złożył, a stan uzasadniający ogłoszenie upadłości trwa nadal, to zarówno on, jak i każdy następujący po nim zarządca spółki, ma także obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym dla niego stało się to możliwe, a więc od dnia, w którym przy zachowaniu wymaganej staranności, mógł dowiedzieć się o istnieniu przesłanek do ogłoszenia upadłości. Z faktu, że ustawodawca określił dwutygodniowy termin do wypełnienia obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość nie wynika bowiem, że po bezskutecznym upływie tego terminu wygasa obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość. Także po upływie tego terminu, w każdym następnym dniu istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości, dłużnik ma nadal obowiązek zgłoszenia wniosku (...)” – postanowienie z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 508/07, LEX nr 393891, (por. też uzasadnienie uchwały z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, OSNC 2007, z. 1, poz. 8).

Świadczą o tym również względy wynikające z wykładni celowościowej. Głównym przedmiotem ochrony tego przepisu są interesy majątkowe wierzycieli spółek handlowych, wyrażające się w zachowaniu możliwości zaspokojenia ich roszczeń w postępowaniu upadłościowym (O. Górniok: Prawo karne gospodarcze. Komentarz, Toruń 1997, s. 137). Zasadniczą bowiem funkcją postępowania upadłościowego jest zapewnienie wierzycielom upadłego podmiotu w najwyższym stopniu możliwości zaspokojenia się z jego majątku (F. Zedler: Prawo upadłościowe i układowe, Toruń 1999, s. 39). *Ratio legis* przepisu art. 586 k.s.h. sprowadza się przeto do wzmocnienia prawnej ochrony interesów wierzycieli spółek handlowych oraz interesów wspólników tych spółek przed powodowaniem sytuacji zagrażającej ich interesom majątkowym. Niewątpliwie chodzi również o wymuszenie na sprawcy pożądanego zachowania w postaci złożenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości, co oczy-

wiście wpisuje się w podstawową funkcję prawa upadłościowego. W świetle powyższego przyjęcie koncepcji jednorazowego charakteru przestępstwa z art. 586 k.s.h., byłoby sprzeczne z celem zawartej w nim regulacji. Zauważyć również trzeba, że takie ewentualne postrzeganie charakteru tego przestępstwa, prowadziłyby do sprzeczności w ocenach zakresu odpowiedzialności karnej i cywilnej członka zarządu. Do zakresu jego obowiązków należy m. in. obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość spółki, w sytuacji, w której jest to konieczne. Członek zarządu, który nie dopełnia tego obowiązku ponosi odpowiedzialność cywilną wskazaną w Kodeksie Spółek Handlowych (np. art. 293, 299) wtedy, gdy wniosku o ogłoszenie upadłości spółki nie złożył w ogóle lub złożył go po terminie. Odpowiedzialności karnej podlegałoby zaś jego zachowanie (zaniechanie) z jednego dnia.

Przestępstwo z art. 586 k.s.h. jest przestępstwem formalnym z zaniechania. Zgodnie z art. 6 § 1 k.k. czasem popełnienia takiego czynu zabronionego jest czas zaniechania działania, do którego sprawca był zobowiązany. Przepis ten, stanowiąc o określeniu czasu czynu zabronionego, ma na uwadze cały okres zaniechania, a nie tylko moment początkowy lub końcowy czynu. Jest przy tym oczywiste, że nie zawsze dokonanie czynu zabronionego równoważne jest z jego zakończeniem. O ile dokonanie przestępstwa skutkowego uzależnione jest od nastąpienia skutku przestępnego, który należy sprawcy przypisać, to przestępstwo trwałe jest dokonane, gdy sprawca wywoła określony stan przeciwprawny. Przestępstwo trwałe jest zaś zakończone wtedy, gdy sprawca przestaje utrzymywać ów stan przeciwprawny. Skoro tak, to zgodzić się trzeba z poglądem A. Wąska, że „nie jest ściśle twierdzenie, iż za czas popełnienia czynu zabronionego charakteryzującego się zaniechaniem należy przyjąć moment początkowy sytuacji, w której zobowiązany nie może wykonać nałożonego na niego obowiązku, gdyż ten moment początko-

wy jest w istocie (...) momentem końcowym zaniechania” (Kodeks Karny. Komentarz, Gdańsk 2005, s. 92). W realiach sprawy niniejszej oznacza to, iż termin przedawnienia karalności czynu przypisanego skazanemu rozpoczął bieg dopiero w dniu 22 grudnia 2007 r.

Podsumowując powyższe rozważania, stwierdzić należy, że przestępstwo z art. 586 k.s.h. jest przestępstwem trwałym. Czas popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. rozpoczyna się pierwszego dnia po upływie dwutygodniowego terminu od powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a kończy z chwilą złożenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, ustania warunków uzasadniających upadłość spółki, bądź utraty przez sprawcę statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia takiego wniosku.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.